

Szanowny Panie Prezesie!

W nawiązaniu do Pana pisma pragnę w kilku słowach opowiedzieć o działalności edukacyjnej naszego Sądu. Odbywa się ona według autorskiego programu „Sędziowie dzieciom i młodzieży”. Aktywny udział w programie poza mną biorą jeszcze SSR Agata Trzcńska i SSR Monika Pac – Walasik. Dodatkowo korzystamy w ramach pojedynczych lekcji (średnio raz w miesiącu) z pomocy SSR Agaty Marszałek i SSR Marty Zajdlewicz. Współpracę w ramach programu zaczęliśmy od lutego br. i zatacza ona coraz szersze kręgi. Nieoceniona jest w tym zakresie pomoc organizacyjna kierownika sekretariatu Wydziału IV naszego Sądu Magdaleny Łykowskiej. Do tej pory propozycję współpracy wysłałyśmy do pedagogów szkół z rejonu Starego Miasta, jednak przyjmowałyśmy każdą szkołę, która się do nas zgłosiła. W następnym roku szkolnym zamierzamy poszerzyć działalność o kolejne rejony Poznania i okolic.

Nasze „lekcje sądowe” przebiegają zazwyczaj według następującego schematu:

1. krótkie przedstawienie zasad działania wymiaru sprawiedliwości, charakterystyki pracy sędziego, kwestii niezawisłości, jak również wartości ugodowego załatwiania sporów,
2. omówienie odpowiedzialności karnej nieletnich i problemów rodzinnych, które mogą występować w poszczególnych rodzinach,
3. podział klasy na grupy i inscenizowanie prawdziwej rozprawy sądowej (95 procent lekcji) - uczniowie wcielają się w rolę sędziego, prokuratora, oskarżonego, obrońcy, pokrzywdzonego i świadków. Przedstawiają autentyczne kazusy, które samodzielnie rozbudowują, dowiadując się przy tej okazji w jakich przypadkach można narazić się na odpowiedzialność karną. Ta forma zajęć wzbudza wśród dzieci i młodzieży największy aplauz i zainteresowanie. Rzadziej „lekcja sądowa” obejmuje udział w rozprawie w charakterze publiczności,
4. zwiedzanie naszego Sądu: „niebieski pokój”, pokój przesłuchań nieletnich, pomieszczenia Policji sądowej, pokoje mediacyjne i biuro obsługi interesanta /z zewnątrz/ oraz archiwum.

W naszym przekonaniu lekcja w sądzie jest szczególnie efektywna. Pozwala ona uczniom nie tylko spotkać się z sędzią, ale bezpośrednio „dotknąć” Wymiaru Sprawiedliwości. Przy okazji niesie oddziaływanie prewencyjne, skłaniając młodych ludzi do refleksji nad własnym postępowaniem. Nauczyciele w ramach programu mają możliwość zgłoszenia szczególnych problemów występujących w danej klasie, którym wtedy poświęcamy dodatkową uwagę. Zdarzało się, że własny problem rodzinny sygnalizowało samo dziecko. Naszym programem obejmujemy dzieci i młodzież od pierwszej kasy szkoły podstawowej do ostatnich klas liceum, technikum lub szkoły zawodowej. Początkowo sceptycyzm budziły lekcje z najmłodszymi dziećmi. Okazało się jednak, że całkowicie niesłusznie. Cała sztuka polega na przekazywaniu wiedzy przy użyciu prostszego języka i za pomocą należycie dobranych przykładów, jednak w naszym przypadku nie jest to trudne z uwagi na posiadanie własnych małych dzieci. W

najmłodszych klasach kasus jest omawiany na podstawie filmowej postaci – króla Juliana, który ukradł małpom banany. Dzieci dzielą się na dwie grupy. Jedne oskarżają, a drugie bronią bajkowego bohatera.

Do tej pory w ramach programu nasz Sąd odwiedziło **56 klas**. Przy średniej około 20 uczniów w klasie daje nam to liczbę około **1120** uczniów, którzy wzięli udział w „lekcjach sądowych”. W czasie wakacji mamy naturalną przerwę w lekcjach, dającą nam wszakże możliwość podsumowania dotychczasowej działalności i rozważenia dalszych działań.

W załączeniu pozwalam sobie przesłać kilka wspomnień naszych lekcji ze stron internetowych poszczególnych szkół.

z wyrazami szacunku

SSR Samanta Wierzbicka

Klasa 3b gimnazjum nr 1 w Swarzędzu:

miała dziś okazję złożyć wizytę w Sądzie Rejonowym Stare Miasto w Poznaniu - w charakterze gości, nie zaś podsądnych ani świadków. Mogliśmy obejrzeć pokój przesłuchań, celę dla oskarżonych, sale rozpraw, archiwum sądowe (najstarsza księga pochodziła z czasów króla Poniatowskiego!). Najważniejsza dla nas była rozmowa z sędzią Samantą Wierzbicką, Przewodniczącą Wydziału IV Rodzinnego i Nieletnich. Dowiedzieliśmy się, że każdy sędzia orzeka wyłącznie w oparciu o Konstytucję oraz ustawy, zgodnie z własnym sumieniem i doświadczeniem życiowym. Z przykrością...usłyszeliśmy też, że Polacy często się procesują i nie są skłonni do ugody. Mieliśmy nawet możliwość wcielić się w role sędziego, prokuratora i obrońcy - założyliśmy togi i ferowaliśmy wyroki w sprawach przeciw nieletnim. Za złe zachowanie na sali rozpraw jedna osoba miała być nawet skazana na... ekspatriację. Niestety, polskie prawo nie przewiduje takiej kary. Kilkoro uczniów klasy 3b wybierze za 3 lata studia prawnicze - dzisiaj utwierdzili się w swoim wyborze.

To wspomnienie LO nr 6 w Poznaniu:



22 maja udaliśmy się wraz z prof. Fikiem na wycieczkę do Sądu Rejonowego Poznań Stare-Miasto. Na początku uczestniczyliśmy w rozprawie wykroczeniowej, którą prowadził pan sędzia Mateusz Bartoszek. Później pani sędzia Samanta Wierzbicka opowiedziała nam o swojej pracy w wydziale rodzinnym i wielkiej odpowiedzialności, jaka się z nią wiąże. Mogliśmy również sami wcielić się w rolę stron procesu (sędzia, obrońca, oskarżyciel, prokurator, świadkowie) i poprowadzić przewód sądowy na podstawie kazusów.

Następnie udaliśmy się na spotkanie z policją sądową. Tam dowiedzieliśmy się o tym, jakim sprzętem dysponują funkcjonariusze w sądzie i zobaczyliśmy cele aresztowe, w których osadzeni czekają na rozprawę. Duże wrażenie wywarły na nas sądowe kamery, których jest tu ponad 100. Są tak dokładne, że policja, używając ich, jest w stanie przeczytać smsa, którego pisze osoba stojąca na ulicy! Zwiedziliśmy też ogromne archiwum sądowe oraz usłyszeliśmy kilka ciekawych historii z nim związanych.

Dzięki wycieczce poszerzyliśmy naszą wiedzę związaną z pracą sędziego i funkcjonowaniem sądu. Mamy nadzieję, że niedługo wybierzemy się tam jeszcze raz.

Gimnazjum w Kozięgłowach:

Dnia 29.05.2017 z wybraną grupą młodzieży uczestniczyliśmy w rozprawie sądowej w charakterze obserwatorów. Wydarzenie miało miejsce w Sądzie Rejonowym w Poznaniu na Alejach Marcinkowskiego. Uczniowie mieli okazję wysłuchać zeznań oskarżonego oraz świadków, wystąpienia obrońcy oraz mowy Sędziego. Dodatkową atrakcją było wysłuchanie przyrzeczenia mówienia prawdy, która przed złożeniem zeznań składali świadkowie.

psycholog Manuela Schlaffke

pedagog Małgorzata Piskorska

Sędziowie dzieciom i młodzieży



5 kwietnia 2017 r. klasa 3c oraz inne klasy trzecie wybrały się do Sądu Rejonowego - Poznań Stare Miasto przy ulicy Młyńskiej. Uczniowie wzięli udział w programie zatytułowanym Sędziowie dzieciom i młodzieży, który ma na celu przybliżenie im zasad pracy sędziów oraz funkcjonowania prawa.

Zaraz po przybyciu czekała nas niespodzianka, gdyż od niedawna, aby wejść na teren budynku sądu, trzeba przejść punkt kontrolny, tzw. bramkę, więc poczuliśmy się prawie jak na lotnisku.

Naszym cicerone po siedzibie sądu okazała się bardzo sympatyczna sędzia, pani Agata Trzcńska. Na wstępie podzieliła się z nami wiedzą o historii samego budynku. To piękny, zabytkowy obiekt wzniesiony w latach 1905-1908 w stylu baroku wilhelmińskiego, zaprojektowany przez berlińskich architektów i przeznaczony na Królewski Sąd Powiatowy w zaborze pruskim. Uczniowie podziwiali wiele ciekawych elementów architektonicznych oraz imponujące wnętrza, podkreślające powagę instytucji i symbolikę nawiązującą do prawa.

Następnie pani sędzia zaprowadziła nas do sali rozpraw, gdzie uczniowie mogli zająć miejsca dla prokuratora, obrońcy, świadków oraz sędziego. Obejrzelibyśmy togi i zapoznaliśmy się z symboliką kolorów użytych w żabotach zdobiących togi. Czerwony dla prokuratora, zielony dla obrońcy i fioletowy dla sędziego. Najważniejsze jednak, że wysłuchaliśmy tam krótkiego wykładu na temat odpowiedzialności karnej nastolatków i funkcjonowania prawa. Pani Trzcńska mówiła też o niezawisłości sądu i powadze zawodu sędziego.

Kolejnym miejscem, które odwiedziliśmy, było sądowe archiwum mieszczące się w przyziemiu sądu. Szliśmy dość długo meandrami korytarzy wypełnionymi półkami z teczkami zawierającymi akta spraw. Gdyby akta te ułożyć, miałyby długość 27 kilometrów.

Potem zawitaliśmy w miejscu, gdzie mieszczą się gabinety sędziów i uczniowie obejrzelibyśmy gabinet naszej przewodniczki oraz salkę przesłuchań dla małoletnich. Tam również wysłuchaliśmy krótkiego wykładu o zasadach przesłuchań dzieci i młodzieży, pracy sędziego i zadawaliśmy pytania, np. o to, jakie akta obecnie analizuje.

Odwiedziliśmy jeszcze miejsce, w którym policja monitoruje budynek sądu i wysłuchaliśmy informacji, jak budynek i jego pracownicy oraz klienci są chronieni. Kto chciał, mógł też zajrzeć do cel aresztantów czekających na rozprawę.

Wycieczka na pewno pozostanie długo w pamięci, tym bardziej, że dotarliśmy do mało znanych zakamarków sądu. Cel edukacyjny też został zrealizowany, a uczniowie zachęceni do refleksji.

Na koniec klasa otrzymała od pani sędzi dyplom uczestnictwa w programie, uczniowie podziękowali za oprowadzenie i udzielone informacje. Jeszcze tylko pamiątkowa fotka na tle pięknego witrażu i ruszyliśmy do szkoły.